

# Agnieszka Groniek

---

## Temat świętej Weroniki w XVII-wiecznym ukraińskim malarstwie ikonowym

---

Series Byzantina 2, 241-249

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Temat świętej Weroniki w XVII-wiecznym ukraińskim malarstwie ikonowym

Agnieszka Gronek

Najwcześniej od wieku XVII na przedstawieniach Prowadzenia na ukrzyżowanie, włączanych niemal obowiązkowo do ukraińskich cyklów pasyjnych, występował motyw, niewątpliwie zachodniego pochodzenia, kobiety, która klęczy przed niosącym krzyż Chrystusem z rozpostartą w dłoniach chustą. Ilustracja tej obcej tradycji wschodniej legendy o świętej Weronice znajduje się na XVII-wiecznych ikonach Męki Pańskiej z Chiszewic<sup>1</sup> (il. 1), Kożuchowców<sup>2</sup>, Bartnego<sup>3</sup>, Skola<sup>4</sup> i malowidłach ściennych w cerkwi św. Jura w Drohobyczu (il. 3) i Trójcy Świętej w Sychowie oraz XVIII-wiecznych ikonach z Semeniwki<sup>5</sup>, Kotania<sup>6</sup>, Tejsarowa<sup>7</sup>, Trędowacza<sup>8</sup>, a także XIX-wiecznej z Reklińca<sup>9</sup>, Ulicskiego Krywego i Nowej Sedlicy<sup>10</sup>.

<sup>1</sup> Muzeum Narodowe we Lwowie, nr inw. I-1485/13784.

<sup>2</sup> Muzeum Wschodniosłowackie w Koszycach, nr inw. S 71; M. Keleti, *Ikony 16.-18. stuleti na Slovensku*, Praha 1984, s. 42, poz. 22, il. 13; V. Grešlik, *Ikony 17. staročia na východnym Slovensku*, Prešov 2000, s. 40-43.

<sup>3</sup> Muzeum Zamek w Łańcucie, nr inw. MZŁ-SZR-740, *Cerkiew - wielka tajemnica; Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich. Katalog wystawy zorganizowanej przez Muzeum Zamek Górków w Szamotułach i Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, kwiecień - sierpień 2001*, Gniezno 2001, nr IV 36, il. 47.

<sup>4</sup> Muzeum Narodowe we Lwowie, nr inw. I-2278/36609 (1-3); W. P. Otkowycz, *Narodna teczija w ukrajinskomu żywopysu XVII-XVIII st.*, Kyjiw 1990, s. 32, W. Swiencička, W. Otkowycz, *Ukrajinske narodne malarstwo XIII-XX stolit'*, Kyjiw 1991, nr 57; W. P. Otkowycz, *Narodne malarstwa Bojkiwszczyny*, [w:] *Sakralne mystectwo Bojkiwszczyny. Naukowi czytannia namjati M. Drahana, dopowidi ta powidomlennia*, Drohobycz 1997, s. 68.

<sup>5</sup> Galeria Obrazów we Lwowie, nr inw. ż 4128 - ż 4135/kv 3018-3025; W. Swiencička, W. Otkowycz, *op. cit.*, nr 84.

<sup>6</sup> Muzeum Zamek w Łańcucie, nr inw. MZŁ-SZR 1573-5.

<sup>7</sup> Galeria Obrazów we Lwowie, nr inw. ż 4493 abv/kv 3769.

<sup>8</sup> Lwów, klasztor ojców Studytów.

<sup>9</sup> Galeria Obrazów we Lwowie, nr inw. ż 6768-6769/kv 18346 - kv 18347.

<sup>10</sup> Krajoznawcze Muzeum w Humennem, A. Frycký, *Ikony z Východného Slovenska*, Košice 1971, nr 97; S. Tkač, *Ikony Slowackie od XVI do XIX wieku*, Warszawa 1984, il. 144.



Il. 1. *Prowadzenie na ukrzyżowanie*, fragment XVII-wiecznej ikony *Męki Pańskiej* z Chiszewic

Wyraźne podobieństwo łączy przedstawienia na ikonach XVII-wiecznych, szczególnie z Chiszewic (il. 1), Bartnego oraz Skola. Zbliżona kompozycja tych dzieł pozwala sądzić, że były one odrysowane z tego samego wzoru. Okazała się nim być rycina zamieszczona w *Triodionie Kwietnym* (il. 2) wydanym w Kijowie w 1631 r.<sup>11</sup> Wszędzie na pierwszym planie Chrystus pochyla się pod ciężarem krzyża i przyklęka na jednym kolanie. Słup krzyża podtrzymuje Szymon z Cyreny. W głębi na czele żołnierzy idzie mężczyzna z maczugą bądź różgą w podniesionej dłoni. Za Szymonem po-

---

<sup>11</sup> Egzemplarz m.in. w Muzeum Narodowym we Lwowie, sygn. Sdk 2077/50133; w Bibliotece Narodowej w Warszawie, sygn. Cyr 318. Rycina tu wymieniona nawiązuje, choć bardzo swobodnie, do kompozycji Maertena de Vosa, wykonanej w warsztacie Wierixów (por. M. Mauquoy-Hendrickx, *Les estampes des Wierix*, t. I, Bruxelles 1978, nr 116), a zamieszczonej w niezwykle popularnej również na wschodzie Europy tzw. *Biblii Piscatora* (por. egz. w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. 1130 III, nr 16).



Il. 2. Prowadzenie na ukrzyżowanie, rycina w *Triodionie Kwietnym*, Kijów 1631

dąża Matka Boska z Marią Magdaleną, nieraz z Janem Ewangelistą, przed Chrystusem zaś klęczy niewiasta trzymająca w rękach chustę.

Bliska kompozycyjnie scena znajduje się również na ikonie Męki Pańskiej z Kozuchowców, lecz ta odwzorowana była ze sztychu Kryspina Scharfenberga zamieszczonego po raz pierwszy w *Żywocie Wszechmogącego Pana Jesu Krysta...* Pseudo-Bonawentury, wydany w Krakowie po 1539 r.<sup>12</sup> Na rycinie tej jednak brak postaci Weroniki, którą malarz zapewne również przejął z kijowskiego *Triodionu*, o czym świadczy umiejscowienie niewiasty przed Chrystusem oraz sposób trzymania przez nią chusty, której rogi wystają ponad zaciśnięte dłonie, a skraje zawijają się do wewnątrz.

<sup>12</sup> W egzemplarzu w Bibliotece Jagiellońskiej, Cim. 4752, karta z ryciną została najprawdopodobniej wyrwana; znajduje się ona natomiast w innych późniejszych krakowskich drukach, por. J. Muczkowski, *Zbiór odcisków drzeworytów w różnych dziełach polskich XVI i XVII w. odbitych, a teraz w Bibliotece Jagiellońskiej zachowanych*, Kraków 1849, il. 266.



Il. 3. *Prowadzenie na ukrzyżowanie*, XVII w., fragment malowideł w cerkwi św. Jura w Drohobyczu

Dla sceny należącej do cyklu pasyjnego w cerkwi św. Jura w Drohobyczu (il. 3) również udało się znaleźć zachodni pierwowzór – rycinę Adriaena Collaerta według Maertena de Vos (il. 4)<sup>13</sup>. Stąd skopiowana została także niewiasta, która ujęta w trzech czwartych od tyłu klęczy, trzymając rozpostartą chustę.

Źródłami formalnymi dla najwcześniejszych XVII-wiecznych ilustracji omawianego motywu na ikonach były dzieła graficzne, wśród których znaczącą rolę odegrała rycina zawarta w *Triodionie Kwietnym* z roku 1631. Jego obecność nie jest jednak równoznaczna ze znajomością treści legendy o św. Weronice. Szczególnie, że w tym czasie nigdy kobieta ta nie jest podpisana imieniem Weroniki, głowy jej nie otacza nimb, co zrozumiałe – nigdy bowiem Kościół wschodni nie czcił jej jako świętej, a także na chuście brak wizerunku Chrystusa. Motyw odbitej na chuście twarzy Chrystusa pojawił się na ikonach Męki Pańskiej<sup>14</sup> najprawdopodobniej dopiero w 2. poł. wieku XVIII, np. z Trudowacza<sup>15</sup>, Reklińca, w Ulicskim Krywym oraz z No-

<sup>13</sup> F. W. H. Hollstein, *Dutch and Flemish Etchings, Engravings and Woodcuts ca. 1450-1700*, Amsterdam b.d., t. XLVI, nr 1584.

<sup>14</sup> Motyw ten pojawia się wcześniej na przedstawieniach o innym temacie, por. przyp. 32.

<sup>15</sup> Ikona ta uchodzi z XIX-wieczną, jednakże w wizytacji dekanalnej z lat 1762–1763 odnotowana jest obecność w cerkwi w Trudowaczu ikony Męki Pańskiej, co każe dopuścić



Pl. 4. A. Collaert, *Prowadzenie na ukrzyżowanie*,  
rycina wg M. de Vosa

wej Sedlicy. Wybór scen na dwóch pierwszych ikonach został dokonany pod wpływem katolickiego nabożeństwa Drogi krzyżowej, co przejawia się również nazwaniem scen stacjami.

Za tezę o powszechnej nieznajomości w XVII w. tekstu legendy o św. Weronice ocierającej twarz Chrystusowi w drodze na Golgotę przemawia brak o niej wzmianek z pismach religijnych epoki.

Bezpośrednie źródło wszelkich treści religijnych stanowiły nabożeństwa liturgiczne i składające się nań teksty ewangeliczne i biblijne, homilie i katechezy oraz modlitwy i pieśni. Informacji na temat omawianej legendy próżno szukać w tekście Ewangelii. Żadnej wzmianki na jej temat nie może być również wśród modlitw Wielkiego Tygodnia, nie tylko ze względu na jej zachodnie pochodzenie, ale również na czas powstania – późniejszy niż

---

hipotezę o jej wcześniejszym datowaniu, por. Muzeum Narodowe we Lwowie, nr akt RKL 23, k. 259v.

redakcja *Triodionu*. Zamieszczona tutaj wersja legendy o świętym wizerunku, wiązana z osobą Weroniki i umiejscawiana w czasie prowadzenia Chrystusa na ukrzyżowanie, została opisana po raz pierwszy około roku 1300 przez Rogera z Argenteuil w jego *Biblii Świętej*, a spopularyzowały ją misteria pasyjne wieku XV i XVI<sup>16</sup>. Zatem treść tej legendy, przynajmniej teoretycznie, mogła być znana Niceforowi Kallistusowi Ksantopulosowi, który w XIV w. napisał synaksariony do *Triodionu*. Chociaż omawiana ryцина z kijowskiego druku (il. 2) znajduje się na stronie mieszczącej tekst synaksarionu, nie pojawia się w nim motyw niewiasty ocierającej Chrystusowi twarz.

W rozumieniu sensu wydarzeń biblijnych pomagały także inne homilie, które zgodnie z ustawem mogły być odczytywane w czasie nabożeństw lub po ich zakończeniu. Chociaż Kościół wskazywał kazania z tzw. *Ewangelii Tolkowych*, zawierających głównie teksty Ojców Kościoła, to na Ukrainie w wieku XVII i XVIII, obok oficjalnie uznanych *Ewangelii Uczitelnych* [*Pocuczających*] Pseudo-Kallista, zyskały popularność nowe, będące ruskimi przekładami katolickich bądź protestanckich *Postylli*, zawierające nadto wiele motywów apokryficznych i legendarnych<sup>17</sup>. Do takich to zbiorów kazań niejednokrotnie włączane były tzw. Pasje Chrystusa. Z jednej strony były to przekłady apokryficznej *Ewangelii Nikodema*<sup>18</sup>, z drugiej zaś epickie opowieści łączące treści ksiąg kanonicznych, pism Ojców Kościoła, apokryfów, nawet objawień mistycznych, wzorowane często na polskiej literaturze pasyjnej<sup>19</sup>. Jednakże, chociaż w polskich tekstach, szczególnie w najbardziej

<sup>16</sup> K. Künstle, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. I, Freiburg im Breisgau 1926–1928, s. 591; L. Réau, *Ikongraphie de l'art chrétien*, t. III, Paris 1959, s. 1314–1317; G. Schiller, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, t. II, Gütersloh 1968; *Lexikon der christlichen Ikongraphie*, t. II, szp. 654–655; t. IV, szp. 223–224. Por. W. Smerek, *Studium Pasyjne; rys historyczny i teksty Drogi Krzyżowej*, Kraków 1968, od s. 29; J. Kopeć, *Droga Krzyżowa. Dzieje nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1987.

<sup>17</sup> Por. J. Janów, *Legendarno-apokryficzne opowieści ruskie o Męce Chrystusa*, Warszawa 1931 (odbitka z „Prac Filologicznych”, t. XV, cz. II); idem, *Przyczynek do źródeł Ewangeliarza popa Andrzeja z Jarosławia*, Warszawa 1931; idem, *Problem klasyfikacji ewangeliarzy „uczitelnych” (kaznodziejskich)*, cz. 1, Grupa środkowo-podolska, „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności”, t. XLVII, Kraków 1947, od s. 296.

<sup>18</sup> Ruskie przekłady apokryfu publikują np. N. M. Tupikow, *Strasti Christowy w zapadnoruskim spiskie XV wieku*, „Pamiętniki drewniej piśmiennosti i iskusstwa”, t. CXL, 1901, od s. 36; I. Franko, *Apokryfy i legendy z ukraińskich rękopisów*, [w:] *Pamjatnyky Ukrajinśkoruškoji mowy i literatury*, t. II, Lwów 1899, s. 252–292; I. Ja. Porfirjew, *Apokryficzeskaja skazanija o nowozawietnych licach i sobytijach po rukopisjam Sołowjeckoj Biblioteki*, Sanktpietierburg 1890, od s. 164.

<sup>19</sup> Najstarszy zachowany, XV-wieczny ruski tekst Męki Pańskiej publikuje N. M. Tupikow, *op. cit.* Zbliżoną, lecz późniejszą rękopiśmienną wersję przechowuje Biblioteka Narodowa

chyba popularnym *Żywocie Wszchemogącego Pana Jezusa Krysta* według Pseudo-Bonawentury, wspomniany bywał epizod ocierania przez niewiastę twarzy Chrystusa, nie udało się znaleźć przykładu świadczącego, że motyw ten przeszedł do literatury ukraińskiej już wieku XVII, a więc równocześnie z wyobrażeniami w malarstwie ikonowym. Nie ma go bowiem nie tylko w popularnych Pasjach Chrystusa, ale także we współczesnych tekstach homiletów ukraińskich: Cyryła Trankwiliona Stawrowieckiego, Joannicjusza Galatowskiego, Antoniego Radziwiłowskiego czy Łazarza Baranowicza. Ten ostatni znał zachodnią legendę, o czym świadczy jeden z jego wierszy: „IC XA NIKA spotkała Weronika, twarz Jego krwią i płwocinami płynącą chustą ociera, na teźże chustce twarz Jezusowa na niezapomnienie obnosi cudownie wyrażona. Chusta ta ani gnije, ani ginie”<sup>20</sup>, jednak jej treści nie przytoczył w żadnej ze swych homilii. O tym, że motyw ten nie był powszechnie znany, świadczy notatka w dzienniku Pawła z Aleppo, któremu nikt nie objaśnił fragmentu fresków w kaplicy refektarza monasteru brackiego w Kijowie, skoro napisał: „Na przedniej części sklepienia szóste wyobrażenie: Pan niesie krzyż i z wycieńczenia upada na ziemię [...] Maria – nie matka Jego – wyciera pot z Niego chustką”<sup>21</sup>.

Jedynymi tekstami, które mogły być szerzej znane w wieku XVII na Rusi, a w których pojawiała się postać Weroniki, to przekłady apokryfów *Ewangelii Nikodema*<sup>22</sup> oraz *Śmierci Piłata*<sup>23</sup>.

W *Ewangelii Nikodema* Weronika to znana z Pisma Świętego (Mt 5,25–33), a także z *Raportu Piłata*, bezimienna niewiasta cierpiąca na krwotok, cudownie uzdrowiona przez Chrystusa. W apokryfach *Śmierć Piłata* i *Zemsta Zbawiciela* Chrystus podarował Weronice płótno z odbiciem własnej twarzy. Ten „nie ręką ludzką uczyniony” i cuda czyniący wizerunek uzdrowił cierpiącego cesarza Tyberiusza.

W wieku XVII na Ukrainie znana była także opowieść o uzdrowieniu cesarza Tyberiusza dzięki szacie Chrystusa, która była w posiadaniu Longina<sup>24</sup>. Nie była obca również grecka legenda zamieszczona po raz pierwszy

---

w Warszawie: *O umuczeni hospoda naszego Jesusa Christa*, XVII w., BN BOZ 92, mkrf. 2883, s. 291 i nn. Por. *Ewangelije Uczitelnyje*, rękopis w zbiorach Muzeum Narodowego we Lwowie, sygn. RKK 95.

<sup>20</sup> Ł. Baranowicz, *Noty pięć ran Chrystusowych*, Czernichów 1680, s. 96. Biblioteka Jagiellońska, sygn. 311105 I.

<sup>21</sup> *Ukraina w połowie XVII w. w relacji arabskiego podróżnika Pawła z Aleppo*, tłum. M. Kowalska, Warszawa 1986, s. 78.

<sup>22</sup> I. Franko, *op. cit.*, t. II, s. 252–273.

<sup>23</sup> *O umuczeni hospoda naszego...*, s. 361; N. M. Tupikow, *op. cit.*, s. 50–55.

<sup>24</sup> I. Franko, *op. cit.*, t. II, s. 349–353, 418–419.



w *Chronografii* Jana Malalasa (*Libellus Veronicae Haemorrhouseae*) o Weronice, która cudownie uzdrowiona dzięki dotknięciu szaty Chrystusa zwróciła się do Heroda o pozwolenie na wystawienie Chrystusowi pomnika w Pameas<sup>25</sup>. Motyw Weroniki obecnej w czasie drogi krzyżowej i ocierającej pot z twarzy Chrystusa występuje w źródłach pisanych (literackich) najprawdopodobniej najwcześniej w wieku XIX. Pojawia się on głównie w pieśniach religijnych, które najczęściej były przejawem pobożności i twórczości ludowej i miały charakter pozaliturgiczny. Znamienny jest fakt, że nie ma o nim wzmianki w poczajowskim *Bohohtasnyku* z roku 1790 i jego wznowieniu z roku 1825<sup>26</sup> zbierającym najpopularniejsze unickie pieśni religijne. Znajdują się natomiast w zbiorze akatystów wydanym we Lwowie w roku 1864<sup>27</sup>.

Najwięcej przykładów pochodzi z rękopisów ruskich z terenów węgierskich. I tak w keresturskim śpiewniku z wieku XIX opublikowanym przez Iwana Franko zapisano pieśń pasyjną, ze zwrotkami:

„A pod krestom Chrystos welo raz won spadnuł  
 Nechto ne doszmewał jemy tam pomahac  
 Odbljad mu obras dołu nym krew cekła  
 Werunka wydzela chustoczku mu dała  
 A Chrystowy wona tam buła służneca  
 pobożna Weronka bars za Chrystom płacze  
 chustoczku mu dała ta sze poucerał  
 Jisus sze gu nej nagnuł chustku jej nazad dał  
 Pobożna Weronka popatry na chustku  
 A to Chrystow obras szycok na niej ostał  
 Pobożna Weronka bars sze wona zljekła  
 O mój ljuby pane ne zabuc ty za mne”<sup>28</sup>

Zbliżony tekst pochodzi z rękopiśmiennego zbioru z 1888 r.<sup>29</sup> Treść legendy tej przytacza także pieśń w XIX-wiecznym rękopisie znalezionym w Lipniku Wielkim<sup>30</sup>.

Mimo wczesnej, bo XVII-wiecznej obecności epizodu z Weroniką na przedstawieniach Prowadzenia na ukrzyżowanie, badania źródeł literackich

<sup>25</sup> *Patrologia Graeca*, wyd. J. B. Migne, 97, 365–368; I. Ja. Porfirjew, *Apokrifczeskaja skazanija*, 1890, s. 297–281; I. Franko, *op. cit.*, t. II, s. 362–364. W niniejszym tomie temat ten omawia ks. Józef Naumowicz.

<sup>26</sup> BJ 645282 I, mkrf. 200.

<sup>27</sup> *Sobranie akafistow*, Lwow 1864, za: I. Franko, *op. cit.*, t. II, s. LII.

<sup>28</sup> I. Franko, *op. cit.*, t. II, s. 237–239.

<sup>29</sup> W. Hnatjuk, *Ugroruški duchowni wirsi*, „Zapysky Naukowoho Towarystwa im. T. Szewczenka”, t. XLVIII, Lwów 1902, s. 158–159.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 41.

nie dają podstaw, by sądzić, że w tym samym czasie doszło do pełnej recepcji zachodniej legendy. Źródło formalne XVII-wiecznych ikon pasyjnych stanowiła najczęściej zachodnia grafika, także ta zawarta w rodzimych wydawnictwach, a omawiany motyw znalazł się na ikonach zapewne poprzez mechaniczne kopiowanie wzoru, bez zastanowienia, jakie treści przekazuje. Dopiero dzięki wzrostowi w wiekach XVIII i XIX popularności katolickiego nabożeństwa Drogi krzyżowej rozpowszechniło się zarówno przedstawienie Weroniki trzymającej w dłoniach chustę z odbitym wizerunkiem Chrystusa, jak i treść legendy. Nie wydaje się jednak możliwe, aby mogła ona wyprzeć przypowieść o królu Abgarze i aby Święty Wizerunek z Edesy mógł być utożsamiony z chustą Weroniki. Wielowiekowy kult mandylionu znajdujący wyraz między innymi w uroczystościach 15/29 VIII, kiedy to podczas liturgii przypominana jest historia cudownego uzdrowienia edesskiego króla za sprawą wizerunku Chrystusa odbitego na płótnie, nie mógł zostać wyparty przez zachodnią legendę i, chociaż znane są wyobrażenia mandylionu, na których Chrystus ma założoną na głowę koronę cierniową<sup>31</sup>, należy to traktować jako zjawisko marginalne, nieodzwierciedlające świadomości religijnej ogółu wiernych, i po raz kolejny świadczące o mechanicznym kopiowaniu obcych wzorów<sup>32</sup>.

---

<sup>31</sup> *Mandylion*, 1666, z Krępanej w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, nr inw. 383 (por. *Ikona karpacka*, Sanok 1998, nr 28); *Mandylion*, 1720–1740, z Otrutowa w Saryskim Muzeum w Bardejowie, nr inw. H 935; *Mandylion*, 1700–1730, w Saryskim Muzeum w Bardejowie, nr inw. H 2836 (Por. *Ikony Šarišského Muzea v Bardejove*, Bratislava 1994, nr 51, s. 50, 55).

<sup>32</sup> Świadomie wykorzystano zachodni typ ikonograficzny Chusty Weroniki w jednej z XVII-wiecznych rycin typografii Ławry Pieczarskiej (por. H. W. Łohwyn, *Hrawiury ukrajinських starodrukiw XVI–XVIII st.*, Kyjiw 1990, il. 247) oraz na malowidłach apsydy ołtarzowej z tzw. nadbramnej cerkwi Świętej Trójcy w Ławrze Pieczarskiej, gdzie wśród aniołów z narzędziami męki Pańskiej jeden trzyma rozpostartą chustę z wizerunkiem Chrystusa w koronie cierniowej (Por. *Skarby Kyjewe-Peczerskoji Ławry*, red. Ju. Iwanczenko, Kyjiw 1998, il. 102).